

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 6 grudnia 2016 roku Sąd Rejonowy w Kutnie I Wydział Cywilny oddalił powództwo (...) Funduszu Inwestycyjnego Niestandaryzowanego Funduszu Sekurytyzacyjnego Zamkniętego z siedzibą w G. skierowane przeciwko J. P. o zapłatę.

Apelację do powyższego rozstrzygnięcia złożył powód zaskarżając orzeczenie w całości, a podniesione przez niego zarzuty sprowadzały się do:

1. naruszenia przepisów prawa procesowego, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 227 k.p.c. w zw. z art. 309 k.p.c. poprzez przyjęcie, że powód nie wykazał w należyty sposób istnienia ani wysokości wierzytelności dochodzonej w sprawie na podstawie umowy oraz art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego oraz błędne ustalenie stanu faktycznego sprawy w sposób sprzeczny z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym, a mianowicie uznanie, że powód nie udowodnił nabycia wierzytelności wobec pozwanej;
2. naruszenia przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 511 k.c. w zw. z art. 73 k.c. poprzez nieuzasadnione przyjęcie, iż powód nie udowodnił przelewu wierzytelności.

Powołując się na powyższe zarzuty, skarżący wniósł o zmianę wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości i o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych za obie instancje.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja strony powodowej nie zasługiwała na uwzględnienie.

Na wstępie wyjaśnić należy, że niniejsza sprawa była rozpoznawana w postępowaniu uproszczonym, w związku z czym Sąd Okręgowy na podstawie art. 505¹⁰ § 1 i § 2 k.p.c. orzekł na posiedzeniu niejawnym w składzie jednego sędziego. Zaznaczyć także należy, że w postępowaniu uproszczonym zgodnie z art. 505⁹ § 1¹ k.p.c., apelację można oprzeć tylko na zarzutach naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, bądź naruszenie przepisów postępowania, jeżeli mogło ono mieć wpływ na wynik sprawy. Natomiast w myśl art. 505¹³ § 2 k.p.c. jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Tym samym w ramach niniejszego uzasadnienia poprzestać należy jedynie na odniesieniu się do zarzutów apelacji, które są całkowicie nietrafne i chybione.

W pierwszej kolejności niezbędne jest przypomnienie, że na powodzie, jako podmiocie inicjującym postępowanie cywilne, ciąży obowiązek przedstawienia podstawy faktycznej dochodzonych roszczeń (art. 187 § 1 pkt 2 k.p.c.) oraz dowodów na jej poparcie (art. 232 k.p.c.). Zaniechania na tej płaszczyźnie mogą prowadzić do stwierdzenia nieudowodnienia podnoszonych roszczeń i oddalenia powództwa, co miało miejsce w niniejszej sprawie. Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił, że zaproponowany przez powoda i przedstawiony w toku postępowania materiał dowodowy nie dawał podstaw do uwzględnienia powództwa wobec pozwanej J. P.. W tym zakresie Sąd Okręgowy w pełni podziela ustalenia faktyczne, ocenę dokonaną przez Sąd I instancji oraz wywód poczyniony dla jej uzasadnienia, przyjmując je za własne.

Odnosząc się zbiorczo do zarzutów apelacji dotyczących naruszenia art. 227 k.p.c. w zw. z art. 309 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c. wskazać należy, że sprowadzają się one do kwestionowania rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego w tej kwestii, w której stwierdzono, że powód nie wykazał istnienia wierzytelności wobec powoda ani nie udowodnił nabycia tej wierzytelności. Podkreślić tutaj trzeba, że sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania,

na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Granice swobodnej oceny dowodów wyznaczają przepisy prawa procesowego, reguły logicznego wnioskowania, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wążąc ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego oraz zasad doświadczenia życiowego. Ocenę dowodów można skutecznie podważyć w apelacji tylko wówczas, gdyby w świetle dyrektyw płynących z art. 233 § 1 k.p.c. okazała się wadliwa, albo w sposób oczywisty błędna. Natomiast nie jest wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze dowodów i ich odmiennej ocenie.

Wbrew zarzutowi skarżącego Sąd Rejonowy rozpoznał istotę sprawy i należycie ocenił zaofertowane dowody. Nie zachodzi sprzeczność poczynionych przez ten Sąd istotnych ustaleń w sprawie z treścią zebranego materiału dowodowego. W zakresie cesji wierzytelności, Sąd Rejonowy oparł się m. in. na następujących dowodach: umowie o świadczenie usług (k.26-27); fakturach (k.28, 30-32); nocie obciążeniowej (k.29); umowie ramowej (k.20-23); porozumieniu (k.24-24 odwrot). Z tego zgromadzonego materiału dowodowego nie wynika przejście wierzytelności na powoda. Jak słusznie stwierdził Sąd Rejonowy, J. P. zawarła umowę o świadczenie usług w dniu 22 listopada 2012 roku z (...) sp. z o. o. w W. (k. 26-27). W dniu 17 stycznia 2014 roku została zawarta umowa cesji wierzytelności pomiędzy (...) S. A. w W. a powodem (k. 20-23). Z powyższego więc nie wynika fakt wcześniejszego przejścia wierzytelności między (...) sp. z o. o. w W., a (...) S. A. w W.. Sąd Okręgowy w całej rozciągłości podziela więc stanowisko Sądu Rejonowego, iż powód nie wykazał istnienia wierzytelności wobec pozwanej oraz nie udowodnił faktu nabycia wierzytelności w dochodzonym w sprawie zakresie. W tej sferze strona powodowa ewidentnie nie sprostала swoim obowiązkom, dlatego też nie sposób się przychylić do jej zapatrywań przedstawionych w apelacji.

Dla rozstrzygnięcia o zasadności żądań pozwu, Sąd musi dysponować stosownymi danymi i informacjami. W myśl ogólnych zasad postępowania cywilnego strony mają obowiązek twierdzenia i dowodzenia tych wszystkich okoliczności (faktów), które stosownie do art. 227 k.p.c. mogą być przedmiotem dowodu. Ponadto z treści art. 232 k.p.c. wynika, że strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Na powodzie spoczywa więc ciężar udowodnienia faktów uzasadniających jego roszczenie, a na stronie pozwanej obowiązek udowodnienia okoliczności uzasadniających jej wnioski o oddalenie powództwa. Reguły rozkładu ciężaru dowodu, stosowane przez Sąd w fazie wyrokowania, mają fundamentalne znaczenie dla dokonania prawidłowej oceny wykonania przez każdą ze stron obowiązku dowodzenia w zakresie przesłanek uzasadniających roszczenie lub zwalniających stronę pozwaną od konieczności jego spełnienia. Obowiązkiem Sądu jest ustalenie, czy strona inicjująca proces wykazała okoliczności faktyczne, których zaistnienie determinuje możliwość jego skutecznego wpisania (subsumcji) w odpowiednią podstawę prawną. Jeśli ustalenia takiego dokonać nie można, to fakt ten samoistnie niweczy zasadność powództwa i to niezależnie od tego, czy pozwany z kolei udowodnił podstawy faktyczne przyjętej linii obrony czy też nie (tak wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 4 października 2012 roku, I ACa 510/12, opubl. LEX Nr 1237866). Jeżeli zaś materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie daje podstawy do dokonania odpowiednich ustaleń faktycznych w myśl twierdzeń jednej ze stron, sąd musi wyciągnąć ujemne konsekwencje z braku udowodnienia faktów przytoczonych na uzasadnienie żądań lub zarzutów. Należy to rozumieć w ten sposób, że strona, która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swych twierdzeń, ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu co do tych okoliczności na niej spoczywał (por. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 18 stycznia 2012 roku, I ACa 1320/11, opubl. LEX Nr 1108777). Jak wynika z treści art. 217 § 1 k.p.c. strona może aż do zamknięcia rozprawy przytaczać okoliczności faktyczne i dowody na uzasadnienie swoich wniosków lub dla odparcia wniosków i twierdzeń strony przeciwnej. § 2 cytowanego przepisu stanowi, że sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich we właściwym czasie bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Wykrycie prawdy przez sąd ogranicza się w zasadzie do: przeprowadzenia dowodów zgłoszonych przez strony, bowiem na nich spoczywa ciężar dowodu (art. 6 k.c.), zasada prawdy materialnej nie może bowiem przekreślać kontrydiktoryjności procesu, gdyż – ciężar wskazania niezbędnych dowodów spoczywa przede wszystkim na stronach procesowych.

Warto jeszcze dodać, że w przedmiotowej sprawie nie będzie miał zastosowania art. 228 § 1 k.p.c. wyłączający konieczność przedstawiania pewnych dowodów przez powoda. Powyższy przepis brzmi „fakty powszechnie znane nie wymagają dowodu”. Do faktów powszechnie znanych zalicza się okoliczności, zdarzenia, czynności lub stany, które powinny być znane każdemu rozsądnemu i mającemu doświadczenie życiowe mieszkańcowi miejscowości, w której znajduje się siedziba sądu orzekającego. Za powszechnie znane uznaje się przy tym wydarzenia historyczne, polityczne, zjawiska przyrodnicze i procesy ekonomiczne o charakterze wyjątkowym bądź przeciwnie – normalne i zwyczajnie zachodzące w określonym miejscu i czasie. O notoryjności danego faktu nie przesądza powszechna dostępność do wiedzy o nim. Faktem powszechnie znanym nie będzie zatem fakt, który można ustalić za pomocą Internetu. Okoliczność, że za pośrednictwem Internetu wiedza ze wszystkich dziedzin życia staje się powszechnie dostępna nie przesądza, że jest ona powszechnie znana (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 9 lutego 2010 roku., I ACA 1156/09, POSAG 2010, Nr 2, poz. 33; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2010 roku, V CSK 269/09, OSNC 2010, Nr 9, poz. 127). W związku z powyższym, zarówno Sąd Rejonowy jak i Sąd Okręgowy nie miał obowiązku posiadać wiedzy na temat przekształceń podmiotowych w przedsiębiorstwach działających na rynku telekomunikacyjnym. O. jest jednym z najbardziej znanych firm świadczących usługi tego typu, ale sądy nie mają obowiązku znać historii przekształceń organizacyjno - prawnych tego przedsiębiorstwa.

Idąc dalej nie można przeczyć, iż wedle kluczowego w tej materii art. 509 k.c., przelew wierzytelności należy do czynności prawnych rozporządzających, bowiem przenosi na nabywcę wierzytelność przysługującą zbywcy, tj. prawo podmiotowe wierzyciela do żądania od dłużnika świadczenia (art. 353 k.c.). Warunkiem skutecznej cesji wierzytelności jest istnienie tego prawa. Aby wierzytelność mogła być przedmiotem przelewu, musi być w dostateczny sposób zindywidualizowana poprzez dokładne określenie stosunku zobowiązaniowego, z którego wynika. Judykatura przyjęła, że oznaczenie wierzytelności to wskazanie stron tego stosunku, świadczenia oraz przedmiotu świadczenia. Elementy te w momencie zawierania umowy przelewu powinny być oznaczone lub przynajmniej oznaczalne. Natomiast do chwili przejścia wierzytelności z majątku zbywcy do majątku nabywcy winno nastąpić dokładne sprecyzowanie pozostałych elementów stosunku zobowiązaniowego, w ramach którego istnieje zbywana wierzytelność (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 1999 roku, III CKN 423/99, opubl. Biul. SN Nr 1/2000 s. 1). Na gruncie niniejszej sprawy powód (...) Fundusz Inwestycyjny Niestandaryzowany Fundusz Sekurytyzacyjny Zamknięty z siedzibą w G. jako dowód nabycia wierzytelności przedstawił umowę przeniesienia wierzytelności z dnia 17 stycznia 2014 roku zawartą pomiędzy nim a (...) S. A. w W.. Tak jak już było wspomniane wyżej, powód nie przedłożył już umowy przejścia wierzytelności zawartej pomiędzy pierwotnym wierzycielem, a (...) S. A. w W., jak też nie wykazał w żaden sposób następstwa prawnego. Wobec powyższego podzielić należało stanowisko Sądu I instancji przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, iż pojawiły się uzasadnione wątpliwości, czy pomiędzy poprzednikiem prawnym powoda tj. (...) S. A. i pierwotnym wierzycielem tj. (...) sp. z o. o. w W. istniał stosunek prawny. W kontrolowanej sprawie to zaniechania strony powodowej w istocie rzeczy doprowadziły Sąd Rejonowy do konkluzji o braku legitymacji czynnej, co w ostatecznym rezultacie przełożyło się na oddalenie powództwa. Wprawdzie powodowy fundusz przedłożył szereg dokumentów, ale uczynił to w wybiórczy i dowolny sposób. Tego typu postępowanie nie zasługuje na aprobatę, ponieważ w istocie rzeczy stanowi ono próbę obejścia ciężących na powodzie wymogów dowodowych. Strona powodowa zamiast nakreślenia jasnego i klarownego obrazu wydarzeń poprzestała jedynie na pewnych jego namiastkach, które nie pozwalały należycie odtworzyć losów zobowiązania zaciągniętego przez pozwaną. Obrazu rzeczy nie zmienia przy tym powoływanie się na skierowane do pozwanej zawiadomienie o przeniesieniu wierzytelności/wezwanie do zapłaty (k. 42-44). Jest to bowiem dokument prywatny, którego formalna moc dowodowa, jak stanowi art. 245 k.p.c., ogranicza się do domniemania, że zbywca (pierwotny wierzyciel) i nabywca złożyli oświadczenie nim objęte. Dokument taki podlega wprawdzie ocenie, jak każdy inny dowód w postępowaniu cywilnym, według reguł wskazanych w art. 233 § 1 k.p.c. (tak np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 6 czerwca 2013 roku, III AUa 1237/12, opubl. LEX Nr 1324656). Z całą stanowczością podkreślić należy, iż dokumenty prywatne nie korzystają z domniemania zgodności treści dokumentu z prawdą i na tym polega podstawowa różnica ich mocy dowodowej w stosunku do dokumentów urzędowych.

Ponadto odnosząc się w tym miejscu do zarzutu apelacyjnego dotyczącego naruszenia art. 511 k.c. w związku z art. 73 k.c. stwierdzić należy, że jest on chybiony. Wywody apelującego w zakresie art. 511 k.c. pozostają bez

znaczenia w kontekście niniejszej sprawy. Art. 511 k.c. stanowi, że jeżeli wierzytelność jest stwierdzona pismem, przelew tej wierzytelności powinien być również pismem stwierdzony. Natomiast art. 73 k.c. przewiduje, że jeżeli ustawa zastrzega dla czynności prawnej formę pisemną, dokumentową albo elektroniczną czynność dokonana bez zachowania zastrzeżonej formy jest nieważna tylko wtedy gdy ustawa przewiduje rygor nieważności. Na podstawie powyższego można stwierdzić, że zasadniczo przelew wierzytelności nie wymaga formy szczególnej i może być dokonany nawet ustnie (wola dokonania cesji może być też wyrażona per facta concludentia). Brak jest szczególnych wymogów dotyczących formy dotyczy zarówno zobowiązania do przeniesienia wierzytelności, jak i rozporządzenia wierzytelnością. Jednak jeśli przenoszona wierzytelność stwierdzona jest pismem, umowa cesji powinna być zawarta w formie pisemnej. Ponieważ z wymogiem zachowania formy pisemnej dla przelewu wierzytelności stwierdzonej pismem ustawodawca nie łączy rygoru nieważności czynności prawnej, forma pisemna zastrzeżona jest jedynie dla celów dowodowych (ad probationem) – art. 74 k.c. – tak trafnie zob. m. in. J. M., w: P., Komentarz, 2015, t. II, art. 511, s. 170, Nb 3; K. Z., w: G., M., Komentarz, 2016, art. 511, s. (...), Nb 1. Z tego więc wynika, że te przepisy wskazane przez apelującego dotyczą tylko kwestii materialnoprawnych związanych z samą ważnością umowy przelewu wierzytelności. Jednakże w niniejszej sprawie budzi wątpliwość nie wadliwość umowy cesji pod kątem materialnoprawnym, a nieudowodnienie jej zaistnienia przez skarżącego (element formalnoprawny). Dlatego ten zarzut jest bezzasadny.

Na zakończenie Sąd Okręgowy pragnie zwrócić uwagę na wystawioną pozwanej notę obciążeniową na kwotę 993,51 zł (za niedotrzymanie warunków zawartej na czas określony umowy). Być może pozwaną obowiązywał Regulamin analogiczny do złożonego do akt (dotyczącego świadczenia usług przez (...) S.A.), którego § 20 in fine brzmi „W momencie rozwiązania umowy Operatorowi należą się opłaty wynikające ze zwrotu przyznanej Abonentowi wartości ulgi pomniejszonej o proporcjonalną jej wartość za okres od dnia zawarcia umowy do dnia jej rozwiązania”. Na marginesie jedynie można wskazać, że takie postanowienie stanowi pewną formę zakamuflowanej kary umownej. Jednakże bezprzedmiotowe są dalsze rozważania dotyczące tej kwestii z przyczyn wyżej wskazanych.

Reasumując, zadaniem powoda było przedstawienie stosownych dowodów w celu wykazania, że przysługuje mu niezaspokojona wierzytelność względem pozwanej oraz udokumentowanie nabycia wierzytelności. Wszak strona powodowa była reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, który powinien przedłożyć dowody potwierdzające dochodzone roszczenie. Sąd natomiast nie miał obowiązku działania z urzędu, w szczególności podejmowania czynności zmierzających do zgromadzenia czy też uzupełnienia materiału dowodowego.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c.